

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2021 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

Przewodniczący sędzia Marcin Miczke

po rozpoznaniu 5 maja 2021 roku w Poznaniu na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko P. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Grodzisku Wielkopolskim

z 23 grudnia 2020 r.

sygn. akt I C 872/19

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 1.350 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Marcin Miczke

UZASADNIENIE

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd Okręgowy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, zatem uzasadnienie wyroku, zgodnie z art.505¹³ § 2 k.p.c., zawierać będzie jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku usług naprawczych. Nie kwestionuje się prawa do swobodnego wyboru przez poszkodowanego warsztatu naprawczego zajmującego się na tym lokalnym rynku profesjonalnie naprawą pojazdów danego rodzaju. Kosztami „ekonomicznie uzasadnionymi” będą koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy, nawet, jeśli miałyby być wyższe od przeciętnych cen na rynku. (uchwała Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 13 czerwca 2003 r. III CZP 32/03, OSNC 2004 nr 4, poz. 51, str. 5, Biul. SN 2003 nr 6, str. 3, Wokanda 2003 nr 8, str. 5, MoP 2004 nr 2, str. 81, Prok. i Pr. 2003 nr 12, str. 26, Legalis, postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 r., III CZP 91/05, nie publ., uchwała składu 7 sędziów SN z 12.04.2012 r. III CZP 80/11, także uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 r. III CZP 20/17 publ. OSA w Kat. i SO 2017/9/9/9, OSP 2018/0/69, OSA w Kat. i SO 2017/9/9, Prok.i Pr.-wkł. 2018/10/45, LEX nr 2340475, OSNC 2018/6/56, OSP 2018/7-8/69, www.sn.pl, Biul.SN 2017/8/6, Biul.SN 2017/8/6, Głosa 2019/2/110, KSAG 2017/4/124, Rzeczposp. PwB 2017/3/130, Rzeczposp. PwB 2017/3/130)

Nie ma sporu, że materiały do wykonania naprawy, to jest części zamienne, w tym rotor, dostarczał warsztat naprawczy wybrany przez powoda jako poszkodowanego, zaakceptowany przez pozwanego jako ubezpieczyciela. Zatem to warsztat naprawczy określał cenę części zamiennych użytych do naprawy. Bez znaczenia jest cena, za którą nabył te części u dostawcy, przedstawiciela, detalisty czy bezpośrednio u producenta. Istotne jest, za jaką cenę oferuje części zamienne do naprawy ten warsztat naprawczy, mając na uwadze, że powinna to być cena rynkowa. Pozwany nieprawidłowo jednak rozumie znaczenie ceny rynkowej.

Gdyby auto produkowane za granicą było naprawiane w ASO w Polsce, to tak zwane oryginalne, nowe części do naprawy tego auta byłyby sprowadzane najczęściej od producenta auta. Części samochodowe do produkcji aut są produkowane de facto w większej części nie przez samego producenta auta, ale przez podwykonawców, którzy sprzedają te części tak producentowi auta, najczęściej do pierwszego montażu aut, jak i innym klientom – ASO, hurtowniom, detalistom, warszatom samochodowym – celem użycia ich do naprawy aut bądź po prostu wymiany ich zużytych części. Po jakiej cenie ASO nabywa części od producenta auta albo od producenta części oryginalnych będących podwykonawcą producenta auta, pozostaje bez znaczenia dla ceny, po której ASO zbywa te części klientowi w ramach naprawy auta. Podobnie handlujący oryginalnymi częściami hurtownicy bądź detaliści nie będący ASO sami ustalają ceny na sprzedawane towary nabywane u producenta części zamiennych będącego podwykonawcą producenta auta (a więc części oryginalnych) na podstawie mechanizmów rynkowych. Ustalając ceny części zamiennych oferowanych przez ASO do naprawy aut nie bada się ceny, jaką ASO zapłaciło za te części producentowi części albo producentowi auta. Dla ustalenia ekonomicznie uzasadnionych i koniecznych kosztów naprawy auta według cen na rynku lokalnym znaczenie ma to, po jakiej cenie inne ASO oferują takie same części, w szczególności w ramach naprawy podobnych aut. Warsztaty naprawcze działające na rynku nie mają obowiązku oferowania części zamiennych po cenach producenta auta bądź producenta części oryginalnych (podwykonawcy producenta auta), hurtownika, przedstawiciela, detalisty czy innego sprzedawcy części. Istotne jest to, po jakiej cenie można nabyć tę część zamienną na lokalnym rynku w innych zakładach naprawczych oferujących naprawy aut podobnych w ramach usługi tej naprawy. To rynek kształtuje cenę towaru, zatem należy dokonać porównania cen oferowanych przez inne warsztaty naprawcze.

Cena rotora została ustalona przez spółkę (...) jako cena jego nabycia u przedstawiciela producenta powiększona o zryczałtowane koszty działalności warsztatu i zysk. Nawet jeśli tak ustalona cena rotora oferowana w innych warsztatach naprawczych oferujących usługi naprawy pojazdów podobnych byłaby przeciętnie niższa od ceny rotora oferowanej przez (...) spółkę z o. o., samo przez się nie uzasadniałoby wniosku o tym, że cena rotora w spółce (...) nie jest ceną rynkową. Wszak ceny tych samych dóbr i usług na rynku różnią się między sobą, czasem znacznie. Dopiero gdyby okazało się, że spółka (...) oferuje rotor po cenie rażąco przekraczającej cenę rynkową, za którą oferują taki sam rotor inne zakłady naprawcze w ramach naprawy aut, czyli w sytuacji, gdyby żaden innych warsztat naprawczy nie oferował rotora po tak wysokiej cenie i tę różnicę możnaby ocenić jako rażącą, uprawniony byłby wniosek, że cena rotora oferowanego przez F. nie jest ceną rynkową. Czyli najwyższą ceną, po jakiej kupujący chce i jest w stanie nabyć określone dobro, a także najniższą, na jaką może zgodzić się sprzedający. Jako taka nie mogłaby więc służyć do ustalenia koniecznych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu na rynku lokalnym. Odniesienie do rynku lokalnego miałoby decydujące znaczenie. Samo określenie rynku lokalnego musiałyby uwzględniać to, czy chodzi o naprawę typową, powszechnie oferowaną w danej miejscowości, gminie, powiecie czy województwie, czy też o naprawę dokonywaną rzadko, bardzo specjalistyczną, oferowaną ledwie przez kilka warsztatów w kraju. W tym ostatnim wypadku rynkiem lokalnym byłby rynek polski. W skrajnych wypadkach nie można wykluczyć, że rynkiem tym byłby rynek europejski czy nawet światowy.

Powód winien udowodnić wysokość szkody, bo wywodzi z tego skutki prawne. (art.6 k.c.) Powód na udowodnienie wysokości szkody w tym zakresie przedłożył fakturę wystawioną przez spółkę (...), która auto naprawiała, wraz z kosztorysem tej spółki. Nie było sporu co do wyboru przez powoda warsztatu naprawczego (spółki (...)) ani tego, że spółka ta profesjonalnie zajmuje się naprawą naczep takich, jak uszkodzona naczepa powoda. Pozwany zaprzeczył, aby szkoda była wyższa, niż kwota wypłacona w ramach odszkodowania, to jest, aby wartość rotora użytego do naprawy była wyższa, niż 30.206,37 zł, a więc równa cenie zapłaconej przez spółkę (...) polskiemu przedstawicielowi

niemieckiego producenta tej części. Na uzasadnienie pozwany powołał to, że cena powinna być równa cenie zapłaconej przez spółkę (...) przedstawicielowi producenta, że to jest cena rynkowa rotora i że niezasadne było doliczanie do tej ceny jakichkolwiek kwot pieniężnych. Pozwany nie powoływał się na ceny rotora oferowane przez inne warsztaty naprawcze na rynku lokalnym. Pozwany kreuje termin „rzeczywista cena rynkowa” (str.3 odpowiedzi na pozew), podczas gdy taki termin nie istnieje. Istnieje po prostu cena rynkowa ustalona w drodze kształtowania się popytu i podaży na rynku lokalnym. Zakłada się prawidłowe działanie rynku, na którym funkcjonują konkurujący ze sobą przedsiębiorcy i z tej konkurencji oraz popytu konsumentów ma kształtować się cena towaru bądź usługi. W tej sprawie brak nawet twierdzeń o tym, aby rynek z jakiś powodów nie funkcjonował normalnie.

Wbrew twierdzeniom pozwanego zakład naprawczy nie ma obowiązku kupować części zamiennych do naprawy pojazdu po cenach rynkowych. Może za nie zapłacić dowolną cenę. Chodzi o to, aby w ramach naprawy cena oferowana przez ten zakład nie przekraczała cen rynkowych, a więc cen, po których inne warsztaty naprawcze oferują w ramach naprawy takie same części. Rynek wszak sam reguluje ceny, a konkurencja między sprzedawcami towarów i usług prowadzi z reguły do ich obniżania. To, czy zakład naprawczy prowadzi także sprzedaż części zamiennych bez powiązania z naprawą pojazdów, jest bez znaczenia.

Sąd Rejonowy nie naruszył więc art.233 § 1 k.p.c. przez błędną ocenę faktury nr (...) błędnie uznając, że ustalona w niej kwota stanowi cenę rynkową, którą warsztat naprawczy dokonujący naprawy jest związany. Nie ma też racji apelujący formułując zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, bo o tym, jaka jest cena rynkowa części zamiennej na rynku w wypadku naprawy pojazdu przez warsztat samochodowy decyduje rynek warsztatów naprawczych pojazdy samochodowe, a nie cena producenta, dystrybutora, przedstawiciela, hurtownika, detalisty czy innego przedsiębiorcy. Chodzi bowiem ostatecznie o to, za jaką kwotę, obejmującą części zamienne i koszty robocizny, warsztat samochodowy naprawi pojazd i czy kwota ta mieści się w cenach rynkowych, a więc cenach, po których inne warsztaty naprawią takie samo auto tak samo uszkodzone.

Pozwany słusznie odnosi się do konieczności weryfikacji kosztów prac naprawczych według zobiektywizowanych kryteriów, odnosząc się do uchwały Sądu Najwyższego o sygn. III CZP 32/03. Jednakże dalej pisze, że jednym z takich kryteriów jest „obowiązująca” na rynku cena części zamiennych oferowana przez producenta lub dystrybutora. Otóż nie ma na rynku cen „obowiązujących” (chyba, że chodzi o ustalone ceny maksymalne, minimalne, sztywne bądź wynikowe, ale z tymi cenami nie mamy do czynienia). Z niczego nie wynika, że warsztat naprawczy ma oferować nabyte przez siebie części po cenach, jakie sam za nie zapłacił. Wszak części zamienne mogą być kupowane od producenta przez hurtownika, który doliczy do nich swoją marżę, sprzedaje je do sklepu detalicznego, który doliczy swoją marżę, a sklep sprzedaje konsumentowi doliczając swoją marżę. Taki łańcuszek może wprawdzie być dłuższy, ale w praktyce nie będzie, bowiem to prawidłowo funkcjonujący rynek będzie temu przeciwdziałał. Podmioty gospodarcze w warunkach rynkowej konkurencji będą dążyły do minimalizacji kosztów swojej działalności i będą konkurować cenami, czyli obniżać je, aby pozyskać coraz większą liczbę klientów. Ci zaś będą szukać towarów podobnych z reguły po jak najniższej cenie. Nie można więc mówić o istnieniu bądź nieistnieniu uprawnienia warsztatu naprawczego do podwyższania ceny zakupu części zamiennej nabytej do naprawy pojazdu. (jak wskazuje pozwany na str.5 odpowiedzi na pozew) Nie chodzi o to uprawnienie, ale o to, jak kształtują się ceny towarów i usług na lokalnym rynku. Podobnie nie chodzi o ustalanie kryteriów podwyższania tych cen przez warsztaty naprawcze w stosunku do cen nabycia u producenta, przedstawiciela bądź dystrybutora (o procent zysku czy zryczałtowany procent kosztów działalności warsztatu), ale o kształtowanie się cen na rynku lokalnym.

Rację ma Sąd Rejonowy, że powód udowodnił swoje roszczenie. Przedstawił bowiem fakturę za naprawę obejmującą także część zamienną w postaci rotora. Faktura pochodzi od zakładu naprawczego wybranego przez powoda, zajmującego się profesjonalnie naprawą pojazdów tego typu, zaakceptowaną przez (...) SA likwidującego szkodę. Cena zakupu rotora u przedstawiciela producenta w Polsce J. M. wyniosła 30.206,37 zł. Przedstawiciel ów doliczył zapewne do ceny zapłaconej niemieckiemu producentowi swoją marżę. Idąc tokiem rozumowania pozwanego należałoby przyjąć, że rotor powinien zostać sprowadzony bezpośrednio od producenta z Niemiec, z pominięciem J. M., bo wtedy kosztowałby zapewne znacznie poniżej 30.000 zł, nawet uwzględniając koszty transportu rotora do Polski.

Cena rotora, po której w ramach naprawy spółka sprzedała go powodowi, wyniosła 39.679 zł. Na podstawie samego porównania ceny sprzedaży rotora spółce (...) przez J. M. i ceny sprzedaży rotora powodowi nie można ustalić, że nie mieści się ona w cenach rynkowych, to jest, że inne warsztaty naprawcze oferują naprawę pojazdów podobnych po cenach rotora znacznie niższych od tej oferowanej przez (...), czyli, że cena rotora w spółce (...) nie mieści się w cenach rynkowych. Skoro tak i skoro powód udowodnił koszt nabycia rotora w wybranym do naprawy naczepy warsztacie naprawczym zaakceptowanych przez pozwanego, obowiązek udowodnienia, że cena rotora ustalona na 39.679 zł nie jest ceną rynkową, należał do pozwanego (art.232 k.p.c).

Nie ma też prostej zasady neutralizacji jednego dokumentu prywatnego drugim. Pozwany postrzega naruszenie przez Sąd Rejonowy art.6 k.c. w zw. z art.245 i 278 k.p.c. w tym, że skoro przeciwstawił fakturze spółki (...) fakturę J. M., to tym samym podważył twierdzenia powoda, że cena rynkowa rotora wynosi tę ustaloną przez spółkę (...). Tak nie jest, bo nie chodzi o porównanie obu cen, ale o porównanie, czy cena rotora ustalona przez spółkę (...) mieści się w cenie rotora oferowanej przez inne warsztaty naprawcze w ramach takiej samej naprawy. Powód udowodnił, że poniósł koszty naprawy pojazdu w kwocie wynikającej z faktury (...) sp. z o. o. Udowodnienie, że cena rotora nie jest ceną rynkową, obciążał w takim razie pozwanego. Nieudowodnienie tej okoliczności obciąża materialnie pozwanego na podstawie art.6 k.c. Sąd Rejonowy nie naruszył tego przepisu.

Sąd Rejonowy w konsekwencji nie naruszył też art.361 i 363 k.c. Opis zarzutu w apelacji pozwanego w ogóle nie dotyczy art.363 k.c. Natomiast odnośnie pierwszego przepisu to uszkodzenie rotora pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem, co jest bezsporne, a cena rotora obejmuje koszt niezbędny i celowy do naprawy auta w wybranym przez powoda warsztacie naprawczym zaakceptowanym przez pozwanego. Pozwany nie udowodnił, że rynkowa cena rotora w innych zakładach naprawczych wykonujących podobne naprawy jest rażąco niższa, innymi słowy, że cena ustalona przez spółkę (...) rażąco odbiega od cen rynkowych, a więc się w nich nie mieści.

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art.385 k.p.c.

Koszty procesu ponosi pozwany na podstawie art.98 § 1 i 3 w zw. z art.391 § 1 k.p.c. Powód ponosi opłatę od apelacji i koszty swojego pełnomocnika oraz jest zobowiązany zwrócić powodowi koszty jego pełnomocnika w wysokości wynagrodzenia adwokata według norm przepisanych, a więc 1.350 zł na podstawie § 2 pkt 4) w zw. z § 10 ust.1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800). Powoda reprezentował w postępowaniu apelacyjnym inny pełnomocnik, niż w postępowaniu w I instancji.

Marcin Miczke